

Katarzyna Okólska

Rzeczywistość więzienna w odbiorze studentów pedagogiki resocjalizacyjnej

Penitentiary reality in rehabilitation pedagogy students view

W artykule przedstawiono wyniki badań dotyczące wyobrażeń studentów pedagogiki resocjalizacyjnej na temat zakładów karnych. Celem badań było zwrócenie uwagi na potrzebę organizowania studentom bezpośredniego kontaktu z przyszłymi miejscami pracy (w szczególności z instytucjami, które z racji swojego charakteru są trudnodostępne). W rezultacie ukazano różnice między wyobrażeniami studentów na temat jednostek penitencjarnych a refleksją osób, które wcześniej miały możliwość zobaczyć jak wygląda praca w takiej instytucji.

Słowa kluczowe: zakłady karne, wyobrażenia na temat więzienia, kształcenie akademickie studentów pedagogiki resocjalizacyjnej, zainteresowania zawodowe studentów resocjalizacji.

This article presents experimental results relevant to rehabilitation pedagogy students perception of prisons. The main purpose of the experiment was to point out how important is organising direct contact with future workplaces. Consequently, it shows differences between rehabilitation pedagogy students who visited prisons and those who didn't. What is more, it shows how that kind of experiences influences on their perception about prisons.

Key words: prisons, perceptions about prisons, academic education of rehabilitation pedagogy students, rehabilitation pedagogy students professional interests.

Wprowadzenie

Identyfikacja zawodowa zaczyna się od momentu kształtowania pewnych wyobrażeń dotyczących danej profesji. Osoba, która stoi przed wyborem kierunku studiów początkowo utożsamia się z własnymi wyobrażeniami czy przekonaniami dotyczącymi konkretnego zawodu. Może się to pojawiać w różnych momentach w życiu człowieka przed przystąpieniem do pracy i rozwijać w procesie edukacyjnym¹. Niewątpliwie kontakt z danym zawodem (bezpośredni lub pośredni, np. poprzez tradycję rodzinną) wpływa na kształtowanie się zainteresowań oraz dokonywanych wyborów edukacyjnych².

Przestrzeń społeczno-zawodowa pedagogów resocjalizacyjnych jest specyficzna. Jest to spowodowane przede wszystkim hermetycznym charakterem instytucji oraz nadmiarem aktów normatywnych, które regulują funkcjonowanie tych miejsc pracy. Placówki, takie jak młodzieżowe ośrodki wychowawcze, socjoterapeutyczne, zakłady poprawcze, jednostki penitencjarne, są instytucjami zamkniętymi, do których przeciętna osoba ma ograniczony bezpośredni dostęp. Niełatwo jest wyobrazić sobie, jak wygląda praca w takiej placówce³. Dlatego wyobrażenia o niej kształtowane są w głównej mierze dzięki wizerunkom tych miejsc tworzonych przez media. Inaczej jest z zawodami, z którymi człowiek miał kiedykolwiek do czynienia osobiście, jak np. lekarz, nauczyciel, prawnik. Innymi słowy, niektóre wyobrażenia zawodowe kształtują się w oparciu o osobiste, spontaniczne doświadczenia, a inne bywają rezultatem stereotypów czy uproszczonych przekazów serwowanych przez media (osobiste obserwacje są ograniczone lub niemożliwe do realizacji). Niewątpliwie inaczej tworzy się przekonanie o pracy, z którą można mieć lub miało się styczność, ponieważ wiedza o zawodzie opiera się na doświadczeniu, a inaczej o tej, o której niewiele wiadomo z powodu izolacji społecznej w jakiej przebiega. W tym kontekście interesujące może wydać się pytanie, z jakich powodów osoby decydują się na studia z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej?

¹ W. Jarnecki, *Motywy wyboru studiów i kierunku studiów wyższych. Wybory decyzyjnych podmiotów gospodarczych*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2008, nr 3, s. 143-153.

² Ibidem, s. 143-153.

³ J. Kuszał, J. Sztuka, *Pedagog w resocjalizacji wobec zmian w systemie edukacji*, „Resocjalizacja Polska” 2012, nr 3, s. 289-300.

Badania Anny Karłyk-Ćwik⁴ wskazały, że wśród motywów osób wybierających pedagogikę resocjalizacyjną na studiach dominują: „perspektywa rozwoju osobistego, własne zainteresowania, chęć bycia potrzebnym i ważnym oraz pomagania innym, zamiłowanie do pracy z trudną młodzieżą oraz chęć zdobycia ciekawej i interesującej pracy”. Można stwierdzić, że osoby w większości wybierają pedagogikę resocjalizacyjną z powodu zainteresowań tematyką przestępczości i zapobiegania jej. Jednak warto zwrócić uwagę na kwestię specyfiki pracy w rzeczywistości resocjalizacyjnej. Wydaje się, że motywy studentów pedagogiki resocjalizacyjnej odbiegają od przeciętnych powodów podejmowania studiów przez młode osoby w Polsce. Przykładowo, badania Wojciecha Jareckiego⁵ każą sądzić, że osoby młode, biorąc pod uwagę wybór studiów jako drogę życiową, na pierwszym miejscu stawiają chęć zdobycia dobrej pracy, a dopiero na drugim rozwój zainteresowań.

W piśmiennictwie naukowym poświęconym specyfice zawodu pedagoga resocjalizacyjnego (np. Konopczyński⁶, Karłyk-Ćwik⁷, Szczepanik⁸), a zwłaszcza niebezpieczeństw jakie cychają na osoby stawiające pierwsze kroki w tym zawodzie⁹, zaznacza się problematyka rozdzwieńku pomiędzy wyobrażeniami a zastaną rzeczywistością zawodową. Istnieje również możliwość rozczarowania przy pierwszym bezpośrednim kontakcie z daną placówką¹⁰. Niewątpliwie ryzyko rozczarowania czy zaskoczenia zastaną rzeczywistością może minimalizować odpowiednia organizacja procesu kształcenia kandydatów do pracy w charakterze pedagoga resocjalizacyjnego. Na pewno w takiej sytuacji ogromną rolę odgrywają praktyki zawodowe w czasie studiów.

⁴ A. Karłyk-Ćwik, *Pedagog resocjalizacyjny – osobowe i profesjonalne aspekty roli w świadomości studentów resocjalizacji*, „Niepełnosprawność Półrocznik Naukowy” 2012, nr 8, s. 130-148.

⁵ W. Jarnecki, *Motywy wyboru studiów i kierunku studiów wyższych. Wybory decyzyjnych podmiotów gospodarczych*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2008, nr 3, s. 143-153.

⁶ M. Konopczyński, *Metody twórczej resocjalizacji: teoria i praktyka wychowawcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

⁷ A. Karłyk-Ćwik, *Kompetencje zawodowe wychowawców w pracy z agresywnymi nieletnimi. Propozycje udoskonaleń w procesie kształcenia pedagogów*, [w:] *Nauczyciel: misja czy zawód? Społeczne i profesjonalne aspekty roli*, red. P. Rudnicki, B. Kutrowska, M. Nowak-Dziemianowicz, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2008, s. 201-219.

⁸ R. Szczepanik, *Drogi rozwoju zawodowego pedagogów resocjalizacyjnych*, [w:] *Współczesne wyzwania dla teorii i praktyki resocjalizacyjnej*, red. D. Rybczyńska-Abdel Kawy, M. Heine, A. Karłyk-Ćwik, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Wrocław 2013, s. 172-198.

⁹ A. Karłyk-Ćwik, *Wypalenie zawodowe pedagogów resocjalizacyjnych a samoocena ich kompetencji zawodowych*, [w:] *Niesamodzielność: studia pedagogiki specjalnej*, red. M. Sekulowicz, M. Oleniacz, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012.

¹⁰ A. Karłyk-Ćwik, *Pedagog resocjalizacyjny – osobowe i profesjonalne aspekty roli w świadomości studentów resocjalizacji*, „Niepełnosprawność Półrocznik Naukowy” 2012, nr 8, s. 130-148.

Najogólniej mówiąc, celem praktyk jest zapoznanie studentów z planowaniem, organizacją i realizacją pracy wychowawczej w wybranych instytucjach, które są jednocześnie potencjalnym miejscem ich pracy. W przypadku studentów pedagogiki resocjalizacyjnej sprawa jednak nie jest jednoznaczna. Możliwy obszar pracy pedagoga resocjalizacyjnego obejmuje szeroki zestaw instytucji podlegających ministerstwom: rodziny i pomocy społecznej, sprawiedliwości, edukacji narodowej. Okazuje się jednak, że aby student mógł uzyskać kompetencje pedagogiczne zobligowany jest do realizacji praktyk pedagogicznych, które mogą odbywać się wyłącznie w placówkach oświatowych, czyli tylko w miejscach precyzyjnie wskazanych w rozporządzeniu ministra edukacji narodowej z 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych¹¹. Nieścisłości w sposobie definiowania kwalifikacji pedagoga resocjalizacyjnego oraz rozbieżność między stawianymi przez ustawodawstwo wymaganiami a kompetencjami zawodowymi stanowi przedmiot rozważań Agnieszki Barczykowskiej i Macieja Muskały¹². Co ciekawe, w ustawie nie ma wymienionych zakładów poprawczych, mimo że od kandydata na stanowisko wychowawcy w tej placówce wymage jest przygotowanie pedagogiczne, w skład którego wchodzi obligatoryjne odbycie praktyk w instytucjach oświatowych. Dla chcącego podjąć w nich pracę konieczne jest posiadanie przygotowania pedagogicznego, ale praktyki, które służą do jego zdobycia, można realizować tylko w młodzieżowym ośrodku wychowawczym (tj. miejscu, którego specyfika pracy oraz funkcje założone są wyraźnie odmienne od tych, które ma do spełnienia zakład poprawczy). Reasumując, w obrębie kształcenia akademickiego student pedagogiki resocjalizacyjnej jest przygotowany do pracy zawodowej w jednostkach penitencjarnych, sądach (w charakterze kuratorów), placówkach socjalizacyjnych, ośrodkach wychowawczych itp. Natomiast, aby jego kwalifikacje były zgodne z definicją ustawodawcy, powinien zrealizować praktykę wyłącznie w placówkach oświatowych. W praktyce lepszym posunięciem studenta będzie wybór szkoły podstawowej, jako miejsca swoich praktyk,

¹¹ Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 12.03.2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli (Dz. U. z 2009 r. nr 50, poz. 400).

¹² A. Baryczkowska, M. Muskała, *Pedagogika resocjalizacyjna wobec Procesu Bolońskiego*, [w:] *Aktualne osiągnięcia w naukach społecznych a teoria i praktyka resocjalizacyjna*, B. Urban (red.), Górnośląska WSP, Mysłowice 2010.

niż ośrodka resocjalizacyjnego (np. zakładu poprawczego czy jednostki penitencjarnej). Co prawda, zdeterminowany kandydat na pedagoga resocjalizacyjnego – świadomy swoistych paradoksów narzucanych przez ustawodawstwo – może poszerzać swoje kompetencje na własną rękę, tj. w ramach tzw. praktyk fakultatywnych, ale ich organizacja jest już ograniczona, chociażby przez to, że opiekunowi praktyk w instytucji nie przysługuje wynagrodzenie od uczelni za pieczę nad studentem. Ponadto należy mieć na uwadze to, że uczelnie nie zawsze zapewniają dostęp do wszystkich placówek będących w kręgu zainteresowań studentów¹³. Biorąc pod uwagę własne obserwacje i doświadczenia wyniesione z toku studiów – kandydat na praktykanta najtrudniejszy dostęp ma do zakładów karnych.

Jednostki penitencjarne są instytucjami hermetycznymi z racji swojej społecznej funkcji (izolacja otoczenia). Chociaż literatura dotycząca więziennictwa jest bogata, a strukturę funkcjonowania więzienia określają ogólnodostępne akty normatywne, to aby zrozumieć to miejsce, należy znaleźć się w jego murach (np. jako osoba odbywająca praktyki studenckie). Izolacja społeczna więzienia ma swoje konsekwencje (dotyka zarówno osób skazanych, jak i pracowników)¹⁴. Relacje między funkcjonariuszami i osadzonymi nie należą do najłatwiejszych, co przekłada się na atmosferę i klimat zawodowy panujący w zakładach karnych¹⁵. Status formalno-prawny danej jednostki penitencjarnej (np. typ więzienia, przeznaczenie), a także właściwości architektoniczne (np. system zabezpieczeń, warunki socjalne) powodują, że każde więzienie różni się od siebie. Dlatego, aby mieć właściwe wyobrażenie o pracy w więziennictwie, warto szukać możliwości znalezienia się w różnych zakładach karnych¹⁶.

Celem opracowania jest ukazanie roli i wagi jaką mają wizyty studentów w jednostkach penitencjarnych. Chcę również wykazać, jakie oczekiwania towarzyszą studentom w związku z wizytami w więzieniach oraz w jaki sposób zostały one zaspokojone. Czy obraz rzeczywistości więziennej ich zaskoczył? Czy wizyty w jednostkach zmieniły stosunek

¹³ U. Jeruszka, *Efektywność kształcenia w szkołach wyższych*. „Polityka Społeczna” 2011, nr 1, s. 1-7.

¹⁴ P. Szczepaniak, *Pedagogika penitencjarna a kara pozbawienia wolności – wybrane zagadnienia metodyki oddziaływania penitencjarnego*, [w:] *Polski System Penitencjarny. Ujęcia integralno-kulturowe*, dodatek specjalny, „Forum Penitencjarne” 2013.

¹⁵ P. Szczepaniak, *Kara pozbawienia wolności a wychowanie*, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz 2003.

¹⁶ J. Pomiankiewicz, *Bezpieczne więzienie – rzeczywistość czy oczekiwania – obraz więziennictwa w Polsce w oczach studentów*, [w:] *Blaski i cienie współczesnej przestrzeni penitencjarnej. Człowiek a system*, praca zbiorowa pod red. nauk. P. Stępnika, Kalisz – Poznań 2014, s. 135-152.

studentów do tej instytucji (w tym, jako potencjalnego miejsca pracy)? W jaki sposób studenci definiują więzienie jako miejsce izolacji społecznej i resocjalizacji – przed i po wizycie w zakładzie karnym? Na te pytania postaram się odpowiedzieć w dalszej części opracowania.

Badania własne

Wiedza, umiejętności oraz określone kompetencje do podjęcia pracy w Służbie Więziennej nabywane są przez studentów pedagogiki resocjalizacyjnej w ramach przedmiotu pedagogika penitencjarna. Paweł Szczepaniak¹⁷ podkreśla, że mimo interdyscyplinarnego charakteru tej dziedziny wiedzy specyfika zadań pedagogiki penitencjarnej, ze względu na formalno-prawny charakter kary izolacji realizowanej pod prawnym przymusem, umiejscawia ją w orbicie nauk prawnych. Jak pisze autor, może to skutkować ograniczeniem jej „suwerenności” oraz implikować problemy pedagogiki jako dyscypliny z kręgu nauk o wychowaniu. „W skrajnym ujęciu pedagogika staje się dyscypliną pozostającą nie tylko na „usługach” nauk penalnych, ale wręcz bywa włączana w ich zakres”¹⁸. W praktyce kształcenia akademickiego pedagogów resocjalizacyjnych oznacza to, że problemy wychowawcze są tylko częścią nauczania w ramach przedmiotu. Dominującym obszarem przekazywania wiedzy jest natomiast aspekt normatywny pedagogiki więziennej. Nacisk kładziony w programie studiów resocjalizacyjnych na prawno-formalne aspekty funkcjonowania więzienia może sprzyjać kształtowaniu się ambiwalentnego wyobrażenia o więzieniu: z jednej strony upraszcza jego obraz, a z drugiej komplikuje (normatywny przekaz płynący z przepisów prawnych dla studentów pedagogiki może być abstrakcją, „teorią” konieczną do mechanicznego przyswojenia i nie pozostającą w związku z resocjalizacją rozumianą jako forma oddziaływania wychowawczego).

Niewątpliwie znacząca liczba aktów normatywnych, które dotyczą zasad funkcjonowania jednostek penitencjarnych i które wpisują się w treści wielu zajęć na uczelni stymuluje ciekawość studentów (Co się właściwie dzieje w murach więzienia? Jak wygląda zastosowanie przepisów

¹⁷ P. Szczepaniak, *Konteksty pedagogiki penitencjarnej*. „Resocjalizacja polska” 2011, nr 2, s. 110-133.

¹⁸ *Ibidem*, s. 125.

w praktyce? W jaki sposób przepisy prawne rzutują na organizacje i przebieg oddziaływań pedagogicznych?).

Inspiracją do badań były własne obserwacje w czasie wizyt w zakładach karnych Naukowego Koła Resocjalizacji Wydziału Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego. W roku akademickim 2014/2015 i 2015/2016 były zrealizowane cztery wizyty. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem studentów. Towarzyszyły im określone emocje – lęk, niepewność oraz fascynacja (związana z poszukiwaniem sensacji) i zaciekawienie wynikające z rzeczywistych zainteresowań. Studenci żywo dyskutowali na temat tego, co mogli zaobserwować i co wynieśli z wizyt w jednostkach penitencjarnych. Uznałam, że jest to ciekawy problem. Jawi się bowiem pytanie: jakie są oczekiwania studentów związane z zakładem karnym jako miejscem izolacji społecznej oraz przebiegu resocjalizacji, a także jakie są ich wrażenia dotyczące klimatu panującego w tych jednostkach? Pobieżne obserwacje kazały mi sądzić, że ich reakcje były zróżnicowane – od zachwytu po rozczarowanie. Po pierwsze powodowane to było niewątpliwie sposobem „przyjęcia” studentów do zakładów karnych, pod drugie zaś ich specyficznym nastawieniem oraz posiadaną na ten temat wiedzą (wynikającą z rzeczywistego zainteresowania, a nie incydentalnego zachwytu problematyką).

Jednostki penitencjarne, które zwiedzili studenci Naukowego Koła Resocjalizacji różniły się pod względem wielkości, rodzaju, typu, systemu wykonywania kary pozbawienia wolności, a przez to panującego tam klimatu. Analiza treści stron internetowych wymienionych zakładów penitencjarnych¹⁹ pozwoliła na dokonanie krótkiej ich charakterystyki:

Zakład Karny w X ma blisko 1000 miejsc dla osadzonych mężczyzn. Jest to jednostka typu zamkniętego z oddziałami typu półotwartego dla skazanych młodocianych odbywających karę po raz pierwszy, a także aresztu śledczego. Ma również osobny oddział terapeutyczny, w którym przebywają osoby z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzone umysłowo. Osadzeni mają możliwość korzystania z różnych miejsc o charakterze kulturalno-oświatowym i sportowym, np. biblioteki, świetlicy, boiska sportowego. Ponadto, świetlica centralna pełni dodatkowo funkcję kaplicy. Zakład karny organizuje osadzonym nieodpłatne prace porządkowe na rzecz społeczności lokalnej, w zależności od wyroku i systemu, w jakim odbywają karę.

¹⁹ <http://www.sw.gov.pl/> (dostęp: 03.02.2017).

Zakład Karny w Y jest jednostką, której powierzchnia zapewnia możliwość przyjęcia ponad pół tysiąca skazanych. Jest to zakład karny typu zamkniętego dla recydywistów penitencjarnych, ale jest to oznaczenie formalne, ponieważ przebywają w nim również skazani odbywający karę po raz pierwszy oraz ukarani. Jest to niezbędny zabieg dla usprawnienia pracy sądów i prokuratur, które znajdują się w niedalekiej odległości. Dodatkowo, jednostka penitencjarna posiada również oddział terapeutyczny dla osób z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi i upośledzonymi umysłowo, jak również oddział dla tymczasowo aresztowanych. Więzienie to zapewnia skazanym zajęcia o charakterze sportowym oraz kulturalno-oświatowym, przede wszystkim za sprawą funkcjonującego centrum kształcenia ustawicznego, warsztatu terapii zajęciowej oraz biblioteki. Jednostka współpracuje także z wieloma zewnętrznymi ośrodkami kulturowymi czy związkami wyznaniowymi, co ma również walor terapeutyczny.

Zakład Karny w Z jest zakładem penitencjarnym typu półotwartego dla recydywistów, a także dla osób tymczasowo aresztowanych i osadzonych przebywających tymczasowo w jednostce. Dysponuje również oddziałem terapeutycznym dla skazanych uzależnionych od środków odurzających lub psychotycznych. Jednostka zapewnia skazanym możliwość korzystania z biblioteki, świetlic i dwóch boisk sportowych. Zakład daje także skazanym szansę na odpłatną pracę, np. w firmach budowlanych czy drogowych. Skazani są także zatrudniani w ramach nieodpłatnej pracy na rzecz społeczności lokalnej m.in. w szkołach, szpitalach oraz na rzecz samorządu miasta i powiatu.

Zakład Karny w XY może pomieścić blisko 1000 osadzonych. Jest przeznaczony dla recydywistów penitencjarnych i odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy. Jednostka dysponuje oddziałem terapeutycznym dla osadzonych uzależnionych od alkoholu. Jest to jednostka typu półotwartego. Na terenie zakładu karnego znajduje się boisko do piłki siatkowej i plażowej oraz wielofunkcyjne boisko do zajęć sportowych lub rekreacyjnych. Dodatkowo więźniowie mają możliwość korzystania z warsztatów na terenie jednostki penitencjarnej.

Przechodząc do omówienia organizacji wizyt studentów w jednostkach penitencjarnych, mogę powiedzieć, że różniły się one zasadniczo. W jednym z zakładów karnych studenci mieli zasugerowane, by raczej nie wchodzić w rozmowy ze skazanymi, a w innych organizowano im specjalne spotkania z poszczególnymi osadzonymi. Pracownicy jednych

zakładów karnych ograniczali się właściwie do prezentacji prawno-formalnych aspektów funkcjonowania systemu penitencjarnego w Polsce, a innych kładli nacisk na zapoznanie studentów z warunkami i organizacją pracy w jednostce (w tym także dzielili się własnymi doświadczeniami, obserwacjami poniesionymi z praktyki zawodowej, co szczególnie cieszyło się zainteresowaniem). Jeden z zakładów karnych przygotował się do wizyty niezwykle drobiazgowo, zapewnił zwiedzającym różne zajęcia (zademonstrowano nawet pełny ekwipunek funkcjonariusza). W zakładach karnych skupiano się na pracy funkcjonariusza (różnych działów), jak również na obszarach dotyczących interakcji z osadzonymi. Prawie wszystkie placówki umożliwiły wejście na różne oddziały, w zależności jakimi dysponowały, co pozwoliło na wnikliwe ich poznanie. Należy zaznaczyć, że za każdym razem grupa studentów mogła doświadczyć wymogów i restrykcji dotyczących wchodzenia na teren jednostki penitencjarnej, jak i opuszczania jej. Procedury te były stresujące dla części studentów, jednak były naturalną i dodatkową lekcją wiedzy związaną z organizacją jednostek penitencjarnych.

Wywiady swobodne zostały przeprowadzone z 9 studentami pedagogiki resocjalizacyjnej. Badani byli zróżnicowaną grupą ze względu na rok studiów (I i II stopień), a także z uwagi na bezpośredni kontakt z rzeczywistością więzienną. Wśród badanych tylko jedna osoba realizowała praktyki studenckie w jednostce penitencjarnej. Zamierzeniem moim było pozyskanie wypowiedzi studentów, którzy mają za sobą osobiste obserwacje zakładu karnego (6 osób) i tych, którzy takich doświadczeń jeszcze nie mają (3 osoby). Wywiady przeprowadziłam zimą 2016 r.

Pytania do studentów dotyczyły następujących problemów: oczekiwania studentów podczas wizyty w jednostce penitencjarnej, stosunek studentów do zakładów karnych, sposób definiowania zakładów karnych przez studentów oraz ich opinia na temat warunków realizowania kary pozbawienia wolności.

Celem moich badań było skonfrontowanie wyobrażeń studentów pedagogiki resocjalizacyjnej, którzy nie mieli bezpośredniego kontaktu z zakładem karnym na temat rzeczywistości więziennej z odczuciami tych, którzy już byli w jednostce penitencjarnej. Ważnym obszarem moich dociekań było również rozpoznanie oczekiwań studentów wobec wizyt w zakładach karnych. Zamierzam także wykazać, że bezpośredni kontakt z pracą zawodową funkcjonariusza Służby Więziennej pozwala na znaczną rewizję poglądów oraz modyfikację pierwotnych wyobrażeń

studentów pedagogiki resocjalizacyjnej na temat przyszłej pracy w jednostce penitencjarnej. Pragnę tym samym zwrócić uwagę na role oraz znaczenie organizowania studentom podobnych przedsięwzięć w procesie ich kształcenia akademickiego.

Powody zainteresowań i oczekiwania studentów związane z wizytami w jednostkach penitencjarnych

Pierwszym przedmiotem analizy były wypowiedzi dotyczące motywów skłaniających studentów do wizyty w jednostce penitencjarnej. Zakłady karne – cel wizytacji – były znacznie oddalone od Łodzi. Czas potrzebny na dojazd, a także związany z procedurami wejścia do jednostki i samej wizyty to zazwyczaj wiele godzin. Mimo że wiązało się to z koniecznością dostosowania wizyty do obowiązków akademickich oraz określonego zaangażowania – chętnych nie brakowało. I tak osoby, które nigdy nie były za murami jednostki penitencjarnej, były niepewne tego, co zobaczą. Oczekiwania jakie formułowali były dwojakie. Jedni artykułowali je na bardzo wysokim poziomie ogólności i nie mieli sprecyzowanych zainteresowań (np. chęć zapoznania się ze sposobem funkcjonowania więzienia), drudzy nastawieni byli przede wszystkim na spotkanie z osadzonymi. Drugi rodzaj oczekiwań można by, co prawda, rozważyć przez pryzmat swoistego poszukiwania sensacji przez studentów, jednak należy zrozumieć perspektywę studentów: podczas wykładów bardzo dużo słyszą o przestępcach, motywach łamania norm prawnych, uwarunkowaniach popełniania zbrodni. Być może więc kieruje nimi naturalna ciekawość „innych”, „dewiantów” – nie tylko związana z sensacją, ile zaspokojeniem potrzeby dowiedzenia się czegoś więcej o nich – być może dzięki osobistemu kontaktowi:

„Szczerze mówiąc, nie zastanawiałam się nad tym, ale mam nadzieję, że będę miała później dużo rzeczy do przemyślenia, nad którymi będę mogła się zastanowić, i że zobaczę rzeczy, nad którymi nie zastanawiałam się wcześniej i które mnie zaskoczą. Interesuje mnie możliwość spotkania późniejszego z więźniami i taki bezpośredni kontakt”.

„Na pewno mam oczekiwania, co do wiedzy merytorycznej, przybliżenia przepisów, ewentualnie zasad wewnętrznych, które panują,

bo zewnętrzne raczej wszyscy znają. Tak naprawdę nie wiem, czego mogę się spodziewać, dlatego trudno mi sprecyzować moje oczekiwania”.

Tylko jeden student niebędący wcześniej w zakładzie karnym miał mocno sprecyzowane powody, dla których zdecydował się na wzięcie udziału w takim wyjeździe. Wśród jego oczekiwań znalazły się konkretne sprawy organizacyjne i techniczne więzienia:

„Mam nadzieję, że zobaczę każdy aspekt tego więzienia, jak to wygląda od strony technicznej, jak wyglądają cele, jaki jest system wydawania posiłków”.

Studenci, dla których wyjazd do zakładu karnego nie był nowością zamierzali dokonać porównania jednostek penitencjarnych, które zwiedzali w przeszłości. W odróżnieniu od tych, którzy nie byli wcześniej w więzieniu, nie wyrażali też chęci uzyskiwania informacji o placówce, które są powszechnie dostępne lub które są im znane z zajęć.

„Mam nadzieję, że zobaczymy inne warunki, różniące się od innych zakładów karnych, że nie będą już nam mówić co doskonale wiemy z kodeksu karnego, i mam nadzieję, że będziemy mieli możliwość porozmawiania chociaż z jednym osadzonym”.

„Chcę zobaczyć jak najwięcej, by porównać te warunki z innymi więzieniami”.

Analiza danych z wywiadu pozwala sądzić, że do głównych powodów rozczarowania kolejną wizytą w zakładzie karnym należało wrażenie pewnej rutyny towarzyszącej oprowadzającym funkcjonariuszom. W każdym więzieniu goście musieli przebrnąć przez dwie części wizyty. W pierwszej zwykle spotykali się w wielkiej sali, w której funkcjonariusz prezentował im dane dotyczące jednostki. Niestety niezwykle rzadko były to informacje dotyczące zakładu, w którym przebywali. Najczęściej był to krótki wykład obejmujący opis całego systemu penitencjarnego w Polsce. I tak, studenci resocjalizacji musieli spędzić znaczną część czasu w zakładzie, zapoznając się z treściami, które były im dobrze znane i stanowiły przegląd wybranych aktów prawnych. Dopiero w drugiej części wizyty byli oprowadzani po jednostce. Zdarzało się, że wizyta w jednostce ograniczała się jedynie do pierwszej części wizyty (wysłuchania wykładu na temat działalności więziennictwa w Polsce w murach więzienia).

Co ciekawe, nawet wśród tych, którzy mieli za sobą już wcześniej wizyty w więzieniach nie brakowało osób, które przede wszystkim chciały spotkać się z osadzonymi. Przykładowo, dla jednej ze studentek był to główny powód, dla którego zdecydowała się na wyjazd do jednostki

penitencjarnej. Być może studenci są usatysfakcjonowani swoją wiedzą na temat więzienia jako instytucji i zasad w niej panujących, a to czego im brakuje to bezpośredni kontakt z osobami resocjalizowanymi (chęć poznania ich, swoista potrzeba oswojenia się, skonfrontowania). Mimo prób poszukiwania racjonalnych (tj. odnoszących się do innych wartości niż sensacja) uzasadnień dla tego rodzaju postawy, oczekiwania te należy postrzegać krytycznie. Każdy zakład karny jest inny, dlatego tak jak zasadna jest chęć porównania różnych placówek, tak zupełne ignorowanie tych obszarów jest całkowicie niezrozumiałe. Można także zadać następujące pytanie: skoro są to studenci pedagogiki resocjalizacyjnej i bardziej interesuje ich kontakt z człowiekiem, a nie samo działanie instytucji, to dlaczego w ich kręgu zainteresowań nie pojawili się „przeciwni” pracownicy więzienia i oczekiwania, że będą mogli podjąć z nimi rozmowę na temat ich zawodu?

„No właśnie, chcę zobaczyć tych recydywistów, prawda, osoby, które popełniły te najcięższe, bo jednak to jest więzienie typu zamkniętego? Tam są najgorsi. Myślę, że będzie ciekawie. Jestem podekscytowana”.

„Może spotkania z jakimiś więźniami”.

„Że będziemy mogli porozmawiać z więźniami i żebyśmy mogli zobaczyć jak najwięcej”.

Sposoby definiowania funkcji zakładu karnego

Kolejnym analizowanym zagadnieniem jest sposób definiowania zakładu karnego przez studentów pedagogiki resocjalizacyjnej. Osoby, które nigdy nie były w jednostce penitencjarnej tak definiowały to miejsce:

„Przed wszystkim miejsce izolacji osób, które popełniły czyn karalny, po to, aby odizolować te osoby od społeczeństwa”.

„Powinno być to miejsce odbywania kary, a czy tak jest rzeczywiście? Odbywanie kary powinno być ukierunkowane na sankcjonowanie w jakiś sposób zachowań nieakceptowanych społecznie, wydaje mi się, że więźniowie mają mimo wszystko zbyt dobrze”.

Przed wszystkim należy zauważyć, że respondenci uciekali się do wyraźnie zsubiektywizowanej oceny zakładu karnego, opartej w dużej mierze na emocjach, a nie na wiedzy. Wypowiedzi studentów obnażają ich stosunek nie tylko do miejsca, ale przede wszystkim do osób osadzonych. Jest to niepokojące, jeżeli kandydat na pedagoga resocjalizacyjnego

twierdzi, że więźniowie „mają mimo wszystko zbyt dobrze”. Oczywiście trzeba pamiętać, że osoby badane nie żyją w próżni informacyjnej i ich „definicje” mogą być zaczerpnięte z literatury naukowej czy wiedzy wyniesionej z zajęć na uczelni, ale także z filmów, Internetu, prasy, książek, które niekoniecznie mają status naukowy, a nastawione są na sensację i wywoływanie skrajnych emocji odbiorców. Mimo to, wypowiedzi studentów napawają pesymizmem. Trudno bowiem usprawiedliwić studenta (szczególnie pedagogiki resocjalizacyjnej), aby dysponował tak stereotypową i potoczną wiedzą, opowiadającą się za zaostrzeniem prawa i obniżeniem socjalnych warunków życia osadzonych. Źródła informacji dotyczących więziennictwa należy selekcjonować, zwłaszcza wtedy, gdy jest się studentem resocjalizacji.

Natomiast osoby, które już były w jednostce penitencjarnej, definiowały to miejsce inaczej. Ich wypowiedzi były bardziej rozbudowane, a także towarzyszyły im specyficzne emocje oraz refleksje. Można wyróżnić następujące rodzaje definicji:

1. Definicje nacechowane przeciwstawnymi kategoriami opisu:

„Przygnębiające, ale wymarzone miejsce pracy”.

„Mnie to osobiście fascynuje, ale znaleźć bym się tam nie chciała, po niewłaściwej stronie”.

2. Definicje akcentujące funkcje społeczne, jakie ma do spełnienia zakład karny:

„To jest instytucja, która musi być. Podchodzę do tego tak z dystansem, jakoś tak emocjonalnie, nie myślę o tym, nie jest niczym wyjątkowym”.

„Na pewno takim odizolowaniem od otoczenia”.

3. Definicje „eksperckie”:

„Miejsce, w którym powinna odbywać się ponowa socjalizacja osób, które w pewnym momencie zboczyły z właściwej drogi. Jednak jest to instytucja, która zapewnia sztuczne warunki i po wyjściu więźniowie nie są na bieżąco z tym, co się dzieje w świecie zewnętrznym, wprowadza ich to na pewno w zakłopotanie. Ciężko im się ponownie włączyć w tkankę społeczną”.

„Resocjalizacja nie kończy się na tym, że oni wyjdą, zamykamy więzienie i koniec. Tylko ona jeszcze trwa po wyjściu z więzienia, czyli to jest układanie sobie życia, właściwie powrót do tego, żeby jakoś funkcjonować w społeczeństwie na nowo, no i uważam, że to jest jeszcze niedopracowane”.

W ostatnią grupę definicji wpisuje się obraz więzienia jako świata odmiennego kulturowo, obcego. Charakterystyki studentów odwołują się do wrażeń towarzyszących przeżywaniu przygody, fascynacji wynikającej z zetknięcia się z obcą kulturowo rzeczywistością społeczną, a nawet podniecenia towarzyszącego doświadczeniem:

„Dla mnie jest to bardzo ciekawe miejsce z racji tego, że lubię to miejsce powiedzmy zwiedzać”.

„Mnie osobiście to fascynuje, to jest coś bardzo ciekawego, i to jest super przeżycie”.

Najbardziej widoczną różnicą pomiędzy definicjami osób, które nie zwiedzały jednostki penitencjarnej i tymi, którzy w tym miejscu mieli możliwość już być, jest element wartościujący ich wypowiedzi. Można wysnuć przypuszczenie, że w drugiej grupie osób badanych są studenci starszych roczników, którzy po pierwsze mają być może większą wiedzę, a po drugie mogli osobiście zmierzyć się z zakładem karnym i zastanowić się, co to jest za miejsce, czym się charakteryzuje. Jest to sytuacja, która potwierdza potrzebę bezpośredniego kontaktu studentów z hermetycznymi instytucjami, które są ich potencjalnym miejscem pracy.

Więzienie jako miejsce odbywania kary pozbawienia wolności

Następnym obszarem analizy są wypowiedzi dotyczące szeroko rozumianych warunków materialnych oraz klimatu społecznego towarzyszącego instytucji. W kwestii wyobrażenia warunków materialnych dominowały pesymistyczne wizje studentów, którzy nie mieli dotąd bezpośredniego kontaktu z zakładem karnym.

„Na pewno małe pomieszczenia, bez większej ilości elektroniki, tudzież telewizorów, konsoli. Zawsze mi się kojarzą łóżka dwupiętrowe”.

„Raczej nie są dobre, gdyż na małej przestrzeni mieszka sporo ludzi i wygód zapewne też nie ma”.

Jak widać, studenci spodziewają się, że więzienie jest słabo wyposażone, ponure, bez szczególnych wygód. Nie znaczy to jednak, że owe wyobrażenia są akceptowane przez nich, ponieważ ich słowa na to nie wskazują. Niektórzy w wypowiedziach sugerują specyficzne oczekiwania, że więzienie jest miejscem, w którym warunki i ogólna atmosfera są coraz lepsze:

„Mam nadzieję, że będą dobre i wiele się teraz mówi, że jest poprawa warunków”. „Jeśli chodzi o warunki sanitarne i higieniczne, mam nadzieję, że mile się zaskoczę”. „Dla więźniów zdecydowanie będzie to miejsce o godnych warunkach, a przynajmniej mam taką nadzieję”.

Co ciekawe, ci którzy mieli już za sobą wizyty w jednostkach penitencjarnych pozytywnie oceniają warunki socjalne tam panujące. Nawet, jeśli pojawiają się sugestie, że pomieszczenia są małe i niewygodne, to studenci wyraźnie lokują swoje odczucia w „ustawodawstwie” – czyli podkreślają, że warunki są zgodne z istniejącymi przepisami:

„Zgodnie wymogami państwowymi wszystko się zawsze zgadzało, ale czy warunki w celach się różniły (...), tak samo jak w akademikach nawet chyba lepsze, czasami nawet PlayStation się pojawiało. Także, serio, nie mają aż tak źle”.

„No mają telewizory, siłownie i jakieś boiska nie zawsze dostępne dla więźniów”. „No odpowiednie mi się wydaje dla osób odbywających karę w więzieniu. Chociaż metraż celi jest bardzo niewielki, aczkolwiek takie są przepisy, więc tego się nie przeskoczy”.

„Jakie warunki? – No sympatyczne, mają dobre cele, prawda, łóżko mają, mogą tutaj się kimnąć”.

Warto zwrócić uwagę, że w tej grupie pojawiły się osoby, które sugerowały, że warunki bytowe, jakie panują w więzieniach, są zbyt wyszukane jak na miejsce przeznaczone dla osób odbywających karę pozbawienia wolności, co również jest niepokojące, biorąc pod uwagę fakt, że autorami tych wypowiedzi są przyszli pedagodzy:

„Odbywają karę, prawda, toteż nie możemy dać im nie wiadomo jakich luksusowych warunków”.

„Dobre, czasem nawet aż za dobre”.

Znalazła się również wśród respondentów będących wcześniej w jednostce penitencjarnej osoba, która bardzo krytycznie podeszła do warunków bytowych w zakładach karnych. Zaskakujące jest, że był to jedyny rozmówca, który poddał tak negatywnej ocenie omawiany obszar. Być może ta osoba dostrzegała pewne obiekty, na które inni studenci nie zwracali uwagi, i do tych elementów odniosła swoją wypowiedź:

„Fatalne są małe cele, mało higieniczne warunki panujące w celach i wszędzie nie ma drzwi od kibelka. Jest syf, brud i ubóstwo”.

Odbiór rzeczywistości więziennej przez wizytujących studentów

Na to czy zostały zaspokojone oczekiwania studentów podczas wizyty w zakładzie karnym miało wpływ kilka czynników, ale przede wszystkim był to sposób przyjęcia studentów przez jednostkę penitencjarną oraz samo nastawienie studentów. Te osoby, które poszukiwały sensacji i były ukierunkowane na kontakt z więźniami nie były zadowolone:

„Czasami za dużo teorii jest, później tak szybko, szybko chodzimy po placówce i koniec. Zdecydowanie chciałabym mieć większy kontakt z więźniami, ponieważ to od ich strony troszeczkę (...), jak wygląda cała struktura więzienna i żeby poznać ich historię. W X mieliśmy taką możliwość”.

„Czasami brakowało tego kontaktu z więźniami, a i dla więźniów byłaby to jako taka rozrywka, bo siedzą sami”.

Studenci na ogół wyrażali zadowolenie z tego, w jaki sposób było organizowane oprowadzanie ich po zakładzie karnym. Dokonywali również porównań jednostek penitencjarnych, w których wcześniej byli, co wskazuje na refleksję na temat tego, co zobaczyli i czego nie zobaczyli, i dlaczego im tego nie pokazano:

„Dotychczas wszystkie zakłady karne spełniły oczekiwania, jeśli chodzi o zwiedzanie, nie czułyśmy niedosytu. Było tak akurat dobrze zorganizowane w zakładzie karnym”.

„Wszystkie zakłady karne spełniły moje oczekiwania, wszystko było raczej dobrze zorganizowane, zawsze zobaczyłam to co mnie interesowało.

„We wszystkich więzieniach pokazali nam wszystko co nas interesowało. Dzięki temu możemy porównać w jakim zakładzie, jakie warunki panują”.

Ponadto znaleźli się studenci, którzy dużą wagę przywiązywali do kontaktu z pracownikami zakładów karnych, co może sugerować, że poważnie myślą o pracy w więzieniu. Wskazuje to również na wysoką świadomość studentów dotyczącą możliwości jakie niesie ze sobą wizyta w zakładzie karnym, podczas której można o wszystko zapytać funkcjonariuszy. Ważne jest również zainteresowanie oddziaływaniem tak specyficznej pracy na życie prywatne, to świadczy o wysokim poziomie odpowiedzialności:

„Żadnych oczekiwań nie miałem, byłem tylko ciekawy, zawsze wszystko było pokazane, nie pominięto nigdy, zawsze zależało mi na tym, jak to widzi Służba Więzienna, bo to oni mają ze wszystkim taką bezpośrednią styczność. Z punktu widzenia systemu, jak to funkcjonuje, to warto rozmawiać ze Służbą Więzienną, bo czasami są uważani za świrów, a to są normalni ludzie, bo to oni muszą rozmawiać z gościem, który połknął przed chwilą pół wiadra, albo 14 zapalniczek, albo wsadził sobie znów gwóźdź w mózg. Taki człowiek musi wrócić do domu i powiedzieć żonie siemanko, jak tam? Mówili tak w Y: <My jesteśmy normalnymi ludźmi, mamy rodziny, pijemy wódkę> i oni najlepiej nam to pokazali. Zwykła praca, zwykła instytucja, nie ma co się rozczulać nad tym”.

„Ciekawa jest też perspektywa Służby Więziennej oraz wychowawców, często wychowawcy są mało dostępni”.

Biorąc po uwagę powyższe wypowiedzi, można również zauważyć, że studentów najmniej interesował przekaz wiedzy merytorycznej dotyczącej struktury funkcjonowania zakładów karnych. Zapewne wynika to z przesytu informacji na ten temat przekazywanych podczas zajęć akademickich, a także powszechnej dostępności aktów normatywnych, które – jak wcześniej zostało wspomniane – są studentom doskonale znane.

Podsumowanie

Wyobrażenia dotyczące danej profesji młodych osób stojących przed wyborem zawodu są ważnym elementem przekładającym się na dalsze życiowe wybory. W przypadku pedagoga resocjalizacyjnego jego przyszłe działania będą również rzutowały na życie podopiecznych i dlatego wyborem zawodowym powinna towarzyszyć szczególna refleksja i wiedza. Aby przekonania studentów, dotyczące wybranych profesji, były zgodne z ich realnym obrazem, należy umożliwić im bezpośredni kontakt z potencjalnymi miejscami pracy. Szczególnie jest to ważne w instytucjach zamkniętych, takich jak więzienie.

Wyniki badań wykazały, że studenci mają często niejasny obraz miejsca, jakim jest zakład karny. Co prawda wchodzą na teren jednostek penitencjarnych z określonym nastawieniem i wiedzą wyniesioną z toku studiów (w badaniach widać różnicę w tym zakresie między studentami I i II stopnia), ale obraz ich przyszłej pracy zawodowej nabiera konkretnych kształtów dopiero po kilku wizytach w więzieniach.

Niewątpliwie na wyobrażenie więzienia rzutują przekazy medialne, nierzadko nastawione na poszukiwanie sensacji. Wizyty w jednostkach penitencjarnych dają możliwość weryfikacji stereotypowej wiedzy. Studenci pedagogiki resocjalizacyjnej wykazują ogromne zaciekawienie możliwością wejścia do więzienia oraz bycia oprowadzonym po całym kompleksie. Czasami to wynika z czystej ciekawości (i chęci zweryfikowania posiadanych stereotypów), ale częściej jest to dla nich poznawcze i pozwala zminimalizować poczucie abstrakcji i teorii zdobytej w ramach studiów. Ważne jest, aby studenci mogli się przekonać z czym wiąże się praca w miejscach izolacji społecznej i jaka jest jej specyfika. Niewątpliwie rzutuje to na plany zawodowe oraz zwiększa samoświadomość możliwości lub ograniczeń (np. samopoczucie w warunkach izolacji, wrażenie powodowane rygorystycznymi procedurami wewnątrz zakładów karnych). Co więcej, wizyty w więzieniach mogą w pewien sposób niwelować ryzyko wypalenia zawodowego bądź rozczarowania po podjęciu pracy zawodowej²⁰.

Jest jeszcze jeden wymiar konfrontacji studentów z rzeczywistością więzienną. Obcowanie z praktyką umożliwia podjęcie inicjatyw i różnych

²⁰ A. Karłyk-Ćwik, *Wypalenie zawodowe pedagogów resocjalizacyjnych a samoocena ich kompetencji zawodowych*, [w:] *Niesamodzielność: studia pedagogiki specjalnej*, red. M. Sekułowicz, M. Oleniacz, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012.

projektów podczas studiów. Dostarcza też pomysłów na indywidualny sposób działania. Dodaje motywacji do poszerzania wiedzy i umiejętności.

Szczególną uwagę zwraca niepokojąco zaznaczający się w wypowiedziach studentów sposób opisu rzeczywistości więziennej oparty na wiedzy potocznej i stereotypowej. Brak krytycznej postawy studentów pedagogiki resocjalizacyjnej co do informacji „pozaksiążkowych” napawa pesymizmem. To właśnie dlatego wizyta w zakładzie karnym może uwrażliwić osoby zwiedzające na niektóre kwestie, np. na warunki bytowe panujące w więzieniach, czy samych skazanych.

Wreszcie potrzebę umożliwiania studentom pedagogiki resocjalizacyjnej bezpośredniego kontaktu z jednostką penitencjarną podkreśla różnica w opiniach osób, które zwiedzały zakład karny i tych, którzy takiej okazji nie mieli. Obcowanie z tą instytucją skłania studentów do głębokiej refleksji, co można było zauważyć w wypowiedziach respondentów (dość rażący rozdźwięk pomiędzy ich wyobrażeniami a wrażeniami i spostrzeżeniami wyniesionymi z murów więzienia). Dlatego tym bardziej należy dostarczać studentom takich doświadczeń, aby mogli w świadomy sposób dokonywać wyborów w przyszłości (nie tylko dotyczących swojej pracy, ale także będących częścią ich przyszłych obowiązków zawodowych).

Powyższe refleksje mają również implikacje dla sposobu organizowania wizyt studenckich przez funkcjonariuszy. Odwiedzający zakłady karne młodzi ludzie to najczęściej studenci prawa lub resocjalizacji – studiów, w ramach których treści poświęcone formalnym aspektom funkcjonowania więziennictwa zaznaczają się w sposób istotny. Dlatego ważne jest stworzenie im możliwości wniknięcia w świat społeczny więzienia (jako miejsca odbywania kary pozbawienia wolności i obszaru aktywności zawodowej człowieka) tak, by mogli skonfrontować posiadaną wiedzę teoretyczną z praktyką.

Bibliografia

- Baryczkowska A., Muskała M., *Pedagogika resocjalizacyjna wobec Procesu Bolońskiego*, [w:] *Aktualne osiągnięcia w naukach społecznych a teoria i praktyka resocjalizacyjna*, Bronisława Urban (red.), Górnośląska WSP, Mysłowice 2010.
- Jarnecki W., *Motywy wyboru studiów i kierunku studiów wyższych. Wybory decyzyjnych podmiotów gospodarczych*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2008, nr 3.
- Jeruszka U., *Efektywność kształcenia w szkołach wyższych*, „Polityka Społeczna” 2011, nr 1.
- Karłyk-Ćwik A., *Kompetencje zawodowe wychowawców w pracy z agresywnymi nieletnimi. Propozycje udoskonaleń w procesie kształcenia pedagogów*, [w:] *Nauczyciel: misja czy zawód? Społeczne i profesjonalne aspekty roli*, red. P. Rudnicki, B. Kutrowska, M. Nowak-Dziemianowicz, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2008.
- Karłyk-Ćwik A., *Pedagog resocjalizacyjny – osobowe i profesjonalne aspekty roli w świadomości studentów resocjalizacji*, „Niepełnosprawność Półrocznik Naukowy” 2012, nr 8.
- Karłyk-Ćwik A., *Wypalenie zawodowe pedagogów resocjalizacyjnych a samoocena ich kompetencji zawodowych*, [w:] *Niesamodzielnosc: studia pedagogiki specjalnej*, red. M. Sekułowicz, M. Oleniacz, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2012.
- Konopczyński M., *Metody twórczej resocjalizacji: teoria i praktyka wychowawcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Kusztal J., Sztuka J., *Pedagog w resocjalizacji wobec zmian w systemie edukacji*, „Resocjalizacja Polska” 2012, nr 3.
- Pomiankiewicz J., *Bezpieczne więzienie – rzeczywistość czy oczekiwania – obraz więziennictwa w Polsce w oczach studentów*, [w:] *Blaski i cienie współczesnej przestrzeni penitencjarnej. Człowiek a system*, praca zbiorowa pod red. nauk. P. Stępnika, Kalisz – Poznań 2014, s. 135-152.
- Szczepaniak P., *Kara pozbawienia wolności a wychowanie*, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz 2003.
- Szczepaniak P., *Konteksty pedagogiki penitencjarnej*, „Resocjalizacja polska” 2011, nr 2.
- Szczepaniak P., *Pedagogika penitencjarna a kara pozbawienia wolności – wybrane zagadnienia metodyki oddziaływania penitencjarnego*, [w:] *Polski System Penitencjarny. Ujęcia integralno-kulturowe*, dodatek specjalny, „Forum Penitencjarne” 2013.
- Szczepaniak R., *Drogi rozwoju zawodowego pedagogów resocjalizacyjnych*, [w:] *Współczesne wyzwania dla teorii i praktyki resocjalizacyjnej*, red. D. Rybczyńska-Abdel Kawy, M. Heine, A. Karłyk-Ćwik, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Wrocław 2013.

Akty prawne:

Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 12.03.2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli (Dz. U. z 2009 r. nr 50, poz. 400).

Źródła internetowe:

<http://www.sw.gov.pl/>